

II Festiwal Sztuk Walki przy nadkomplecie publiczności.

21.11.2009.

W sobotę, 21 listopada br. w hali sportowej przy ul. Sienkiewicza 34, już po raz drugi odbył się Festiwal Sztuk Walki.

Po ubiegłorocznym sukcesie tej imprezy postanowiono iść za ciosem... dosłownie. A tych było co niemiara. W różnych walkach, w różnych stylach. Organizatorem festiwalu jest Kielecki Klub Karate Kyokushin, ze Zbigniewem Zaborskim w roli głównej.

Zanim jednak oficjalnie otworzono imprezę i zaczęły się pokazy i walki, licznie przybyła publiczność od godz. 16.30 miała okazję posłuchać muzyki w wykonaniu skarżyskiej grupy Vivid. Serwowała ona znane utwory muzyczne, m.in. legendy polskiego rocka i blues'a - Dżem.

Festiwal Sztuk Walki zaczął się ok. godz. 17.45, kiedy na ustawionym na środku areny ringu. Gości i kibiców przywitał Zbigniew Zaborski.

W tym roku dopisali goście. Szczególnie zapewne publiczność ucieszyła obecność Krzysztofa "Diablo" Włodarczyka (mistrz świata w boksie zawodowym), Pawła Nastuli (mistrz olimpijski w judo, dwukrotny mistrz świata, wielokrotny mistrz Europy, czołowy zawodnik MMA), a także znani i cenieni nie tylko swoim środowisku - Marek Piotrowski (kickboks), Piotr Sawicki, (mistrz świata karate-kyokushin), Tomasz Najdich (wielokrotny mistrz Europy karate-kyokushin), Andrzej Witkiewicz (trener kadry narodowej w judo), Włodzimierz Weselski (medalista mistrzostw świata w karate-kyokushin), Rafał Szlązak (wielokrotny medalista mistrzostw Polski, mistrzostw Europy i świata karate-kyokushin), Zbigniew Goliński (medalista mistrzostw Polski, czołówka światowa w karate-kyokushin).

Nadal chyba w sferze życzeń pozostaje przybycie Dariusza Michalczewskiego "Tiger"... Może za rok.

Oficjalnego otwarcia festiwalu dokonali Prezydent Miasta Roman Wojcieszek, Starosta Powiatu Skarżyskiego Jerzy Żmijewski, Poseł na Sejm RP Zbigniew Pacelt i Prezes Kieleckiego Klubu Karate-Kyokushin Krzysztof Borowiec (5 dan).

Po tej oficjalnej części na ring weszli judocy i pokazali swoje ogromne możliwości, oraz mistrz w umiejętności posługiwania się mieczem samurajskim.

Następnie stoczyli swoje walki bokserzy. Niewątpliwie osobną atrakcją były przerwy między rundami, okraszone wejściem na ring hostessy, w skąpym stroju i numerem rundy jaka za chwilę miała się odbyć... Puchary zwycięzcom wręczała Miss Skarżyska.

Po dwóch starciach odbył się pokaz możliwości siły, mięśni i psychiki Zbigniewa Zaborskiego. W międzyczasie na telebimie pokazano film ze sportową biografią tego skarżyszczanina.

W sumie po czterech walkach bokserskich nastąpił oszałamiający pokaz Jacka Witkowskiego - uczestnika programu „Mam Talent” i jego płonące sześciany...

Po jego zakończeniu przyszła pora na K-1, czyli walki na zmodyfikowanych zasadach japońskiego kick-boxingu wzbogaconych o techniki z innych stylów.

Tu po dwóch pojedynkach przyszła kolej na coś dla płci pięknej - pokaz kulturystyczny - w wykonaniu Marka Olejniczaka.

Najbardziej dramatyczna walka K-1 to ta z numerem czwartym. Wystąpił skarżyszczanin - Sławomir Ślusarczyk - w starciu z Grzegorzem Lenartem (Wrocław). Niestety wychowanek trenera Zaborskiego został znokautowany, wyglądało to groźnie, do nieprzytomnego zawodnika wzywano lekarza.

W kolejnej przerwie, publiczności zaprezentowała się para z "Mam talent" ze swymi zapierającymi oddech w piersi układami ekwilibrystycznymi.

Pod koniec festiwalu na ringu pokazali się karatecy i walki karate-kyokushin.

Cały czas, podczas trwania imprezy losowano nagrody dla przybyłej publiczności.

Na pewno, biorąc pod uwagę rozmach, skalę zawodów, przybyłych gości, było to jedno z większych wydarzeń w naszym mieście. Czekamy na kolejne.

A innego typu okazja będzie już niedługo. Za dwa tygodnie (6.12) w tej samej hali odbędzie się Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego, atrakcje nie mniejsze... Zapraszamy!

Fotorelacja:

zdjęcia dzięki portalom skarzynsko24.pl i tsk24.pl